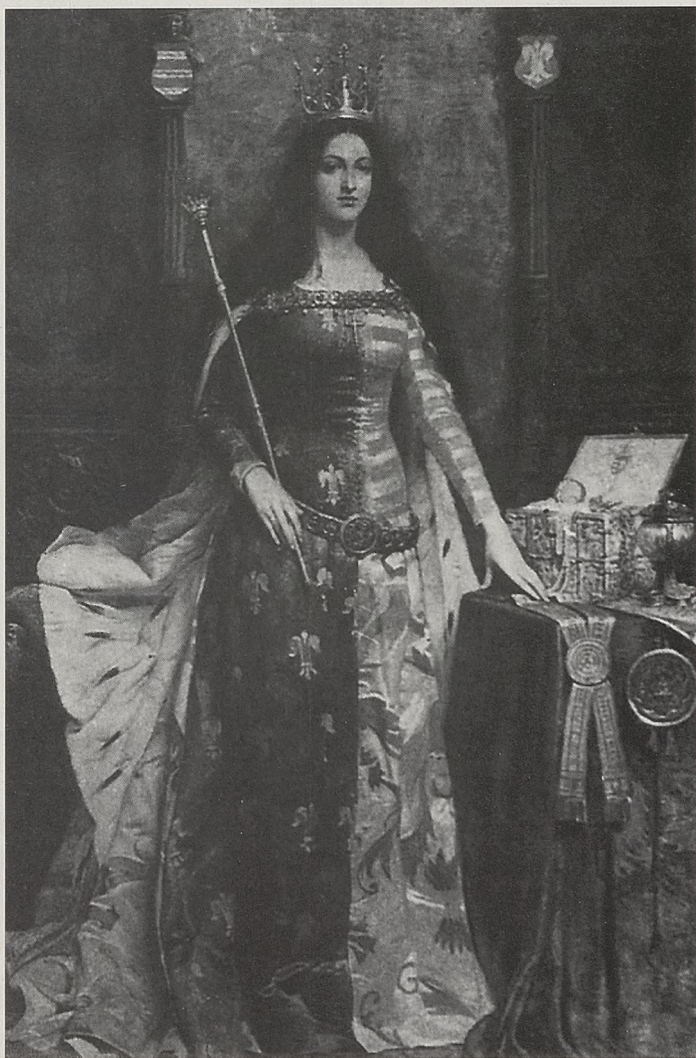




Karol Kurpiński

JADWIGA - KRÓLOWA POLSKA

Libretto: Julian Ursyn Niemcewicz



Opera i Operetka w Krakowie
Dyrektor Naczelny: Jerzy Noworol

KONCERT Z OKAZJI KANONIZACJI BŁOGOSŁAWIONEJ JADWIGI

Karol Kurpiński

JADWIGA - KRÓLOWA POLSKA

Libretto: Julian Ursyn Niemcewicz

Tadeusz Kozłowski

Dyrygent

Jadwiga
Wilhelm
Jagiello
Konrad
Spytko
Ziemowit
Jan z Tenczyna
Narrator

Monika Swarowska (sopran)
Janusz Dębowski (tenor)
Andrzej Biegun (baryton)
Wiesław Nowak (bas)
Przemysław Firek (bas)
Jan Zakrzewski (tenor)
Tomasz Kuk (tenor)
Bogusław Scheller

Orkiestra i Chór Opery i Operetki w Krakowie

Ewa Bator

Przygotowanie chóru

Piotr Sułkowski

asystent dyrygenta

Kościół OO. Bernardynów ul. Bernardyńska 2, 5 czerwca 1997 r. godz. 19.30

Jadwiga, królowa polska

Akt I

Uwertura *Lento. Allegro.*

Chór *Più lento.* „Przybywaj piękna królowo“

Chór *Più mosso.* „Polskiej korony dziedziczko i pani“

Recytatyw i Aria Jadwigi *Poco adagio. Allegro moderato.* „Słowa matki ukochanej“

Chór *Allegro.* „Zaufaj naszym słubom i ochocie“

Cavatina Wilhelma *Andantino.* „Ach, czemuż na dziewicy czole królewska ciężka korona?“

Duet Wilhelma i Ziemowita *Allegro non troppo.* „Ach, w leciech jeszcze dziecinnych“

Tercet Wilhelma, Ziemowita i Spytka *Andante.* „Co w tej radzie narodowej uchwałę o wspólnej rzeczy“

Chór *Moderato.* „Ci, co panią swą ujrze!“

Akt II

Wstęp *Moderato.*

Aria Konrada *Vivace.* „Przychodźcie, piekielne jędze“

Duet Jadwigi i Wilhelma *Andante con moto. Allegro moderato.* „Gdzież się ta chwila zbyt droga podziela“

[Intermezzo orkiestrowe] *Moderato.*

Chór, Jadwiga, Spytka, Jagiełło. *Agitato. Allegro maestoso.* „Głosu ludu twojego wystuchaj, O Pani!“

Akt III

Wstęp *Andante.*

Scena Jana z Tęczyna i Konrada *Andante. Maestoso.* „Czytać mogłem na ich czele nadzieje, smutki, wesele“

Aria Jagiełły *Allegro moderato.* „Niech oręż walkę rozstrzyga“

Recytatyw i Aria Jadwigi *Andante quasi adagio.* „Jestem na koniec sama“

Scena Jadwigi i Wilhelma „Pani! - Jestże prawdziwą wieść, co mię dochodzi“

Duet Jadwigi i Wilhelma *Agitato.* „Ten, co miał być oblubieńcem“

Marsz wojenny

Scena finałowa *Andante.* „Wszchemocny Boże, wielowładny Panie“

Chór „Piastrów, Jagiełłów szczepy połączone“

Karol Kurpiński

Twórca muzyki do opery *Jadwiga - królowa polska* Karol Kurpiński urodził się we Włoszakowicach k/Lesna Wlkp. w marcu 1785 r. (ochrzczony 6 marca). Od najmłodszych lat wykazywał zdolności muzyczne odziedziczone po ojcu organiście i matce pochodzącej z rodziny wielkopolskich muzyków Wańskich. Już jako dziecko pełnił funkcję organisty w latach 1797-99 w pobliskim miasteczku Sarnowa k/Rawicza, gdzie brat jego matki był proboszczem. Z początkiem 1800 roku za sprawą wiolonczelisty, wuja Rocha Wańskiego, znalazł się Kurpiński w Moszkowie pod Lwowem jako skrzypek tamtejszej kapeli pałacowej magnata F. Polanowskiego. Osiem lat praktyki w tej orkiestrze, żmudne samodzielne studiowanie partytur arcydzieł muzyki europejskiej, sporadyczne słuchanie oper i koncertów we Lwowie - oto cała szkoła muzyczna genialnego samouka. Pozwoliła mu ona opanować wystarczająco tajniki kunsztu kompozytorskiego.

W roku 1810 znalazł się 25-letni Kurpiński w Warszawie, gdzie dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności został zaangażowany przez Wojciecha Bogusławskiego jako dyrygent orkiestry Teatru Narodowego. Mieszkał tu do końca życia, sprawując w tej instytucji przez 30 lat funkcję dyrygenta, a od 1842 r. także dyrektora Opery Teatru Narodowego. Walcząc z władzami carskimi o narodowy profil sceny operowej Teatru Warszawskiego za swą zdecydowaną postawę patriotyczną został zmuszony do przejścia na przedwczesną emeryturę. Po jego odejściu z Teatru w roku 1840 decydującą przewagę zyskała obca twórczość, w operze warszawskiej na długie lata zapanowała cudzoziemszczyzna. Ów stan rzeczy miało dopiero zmienić przyjście Moniuszki (1858). Kurpiński zmarł 10 września 1857 roku. Żegnany manifestacyjnym pogrzebem spoczął na Cmentarzu Powązkowskim. W tym roku mija 140 lat od jego śmierci.

Z różnorodnych form muzycznej aktywności Kurpińskiego, podejmowanych dla dobra i rozwoju muzyki polskiej, na pierwszy plan wysuwa się jego działalność kompozytorska. Mimo braku gruntowniejszych studiów muzycznych skomponował w latach 1808-1829 muzykę do 24 dzieł scenicznych, z których takie jak: *Jadwiga królowa polska*, *Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale*, czy *Zamek na Czorsztynie* do dziś są wystawiane na polskich scenach operowych, podobnie jak nasz pierwszy balet narodowy *Wesele krakowskie w Ojcowie*, skomponowany przez Kurpińskiego wspólnie z J. Damse (1823).

Z twórczości pieśniarskiej Kurpińskiego na czoło wybijają się pieśni powstałe z roku 1831 z nieśmiertelną *Warszawianką* na czele. Z twórczości instrumentalnej zaś na uwagę zasługuje 50 polonezów, które w przeciwieństwie do elegijnych i pełnych melancholii polonezów Michała Kleofasa Ogińskiego, odznaczają się werwą, posuwistością oraz większą oryginalnością melodyczną i rytmiczną. Niektóre z nich uważano za „zaczątki tworzenia się na tle rytmu polonezowego wspaniałych poematów, których ostatnim wyrazem są genialne polonezy wielkiego Chopina“ (Z. Noskowski). Bardzo popularnym i wykonywanym do dziś jest *Koncert B-dur* Kurpińskiego na klarnet i orkiestrę.

Dążąc do maksymalnego nasycenia swej muzyki polskim folklorem, stał się współtwórcą stylu narodowego w naszej muzyce przed Chopinem. Był też bez wątpienia największym naszym twórcą operowym doby przedmoniuszkowskiej.

Jako dyrektor w ciągu trzydziestoletniej działalności w Teatrze Narodowym zorganizował Kurpiński stały chór operowy, wprowadził dublowanie ról solowych, zwiększył skład orkiestry, wywalczył na koniec u władz wyodrębnienie zespołu operowego od dramatycznego - słowem zaprowadził nowoczesną organizację Opery Narodowej. Osiągnął w niej wysoki poziom artystyczny i utrzymał go przez wiele lat.

Był też Kurpiński niezmiernie ruchliwym budowniczym naszej kultury muzycznej w XIX wieku: m.in. założył w Warszawie i redagował pierwsze polskie czasopismo muzyczne pt. „Tygodnik Muzyczny” (1820), napisał 3 podręczniki do nauki muzyki, przyczyniając się tym do rozwoju tej sztuki w naszym kraju. W roku 1835 zorganizował przy Teatrze Wielkim Szkołę Śpiewu, którą kierował do roku 1840. Wyszli z niej tacy śpiewacy, jak Paulina Rivoli i Julian Dobrski, pierwsi odtwórcy czołowych ról Moniuszkowskiej *Halki*. Wszystkie te dokonania pozwalają zaliczyć Kurpińskiego na stałe do naszego narodowego panteonu.

Julian Ursyn Niemcewicz

Autorem libretta omawianej opery jest Julian Ursyn Niemcewicz, urodzony 16 lutego 1785 w Skokach, nieopodal Brześcia Litewskiego, w rodzinie szlacheckiej związanej z Czartoryskimi. Działal jako poeta, satyryk, dramatopisarz, powieściopisarz i pamiętnikarz. Po ukończeniu Szkoły Rycerskiej w Warszawie (1777) odbył szereg podróży po Europie jako adiutant A.K. Czartoryskiego, rozszerzając swe horyzonty oraz świadomość obywatelsko-patriotyczną. Od roku 1788 rozpoczął trwającą pół wieku działalność pisarską i publicystyczną, angażując się w różnorodne sytuacje polityczne, ośmieszając i piętnując ówczesnych spiskujących zdrajców ojczyzny.

W roku 1794 brał udział w Powstaniu Kościuszkowskim walcząc jako sekretarz Naczelnika. Po upadku Powstania dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał kilka lat w kazamatach Twierdzy Pietropawłowskiej, skąd wydostał się po śmierci carycy Katarzyny i cara Pawła I. Na krótki czas osiadł w Ameryce, z której powrócił do Warszawy w 1807 roku. Zaczął działać jako sekretarz Senatu, członek Dyrekcji Rządowej Teatru Narodowego oraz Komisji Edukacji Narodowej. Był zaangażowany niemal we wszystkie ważniejsze wydarzenia, jakie zaistniały w kraju tak w czasach Księstwa Warszawskiego, jak i Królestwa Polskiego. Jako piewca dziejów narodu jest autorem m.in. słynnych *Śpiewów historycznych* (1816), uważanych niegdyś za biblię narodową. Aż czternaście polskich kompozytorów skomponowało muzykę do tych 33 wierszy. Jest wśród nich też Kurpiński. Pisał Niemcewicz również utwory dramatyczne o tematyce patriotycznej, wystawiane na scenie Teatru Narodowego nie tylko jako sztuki, ale i opery z muzyką Kurpińskiego (*Jadwiga - Królowa polska* - 1814. *Jan Kochanowski w Czarnym Lesie* - 1817, oraz *Zbigniew* - 1819).

Po wybuchu Powstania Listopadowego opuścił kraj i osiadł w roku 1833 w Paryżu, kontynuując swą działalność pisarską. Zmarł w Paryżu 21 maja 1841 roku. Dla współczesnych sobie był Niemcewicz bezsprzecznie wielkim autorytetem moralnym.

Opera *Jadwiga - królowa polska*

Do znaczących wydarzeń w życiu XIX-wiecznej Warszawy - stolicy ówczesnego Królestwa Polskiego - zaliczyć należy premierę tej trzyaktowej pierwszej polskiej opery historycznej do tekstu J.U. Niemcewicza z muzyką K. Kurpińskiego, która miała miejsce w Teatrze Narodowym 23 grudnia 1814 roku, w przeddzień rocznicy urodzin „mitycznego dobroczyńcy Polaków” Aleksandra I.

Anonsując premierę opery pisano w prasie warszawskiej, iż „muzyka jest kompozycji dyrektora muzyki Teatru Narodowego, któremu [...] istotni znawcy sztuki, tak we względzie onej, jako też ze względu zgłębionych myśli kompozycji, we wszystkich jego utworach sprawiedliwe pochwały oddają. [...]. Trzy nowe dekoracje [...] pędzla Antoniego Scottiego oddane są z natury i podług prawideł sztuki jako to: rynek krakowski, sala radna i komnata królowej. Nie szczędził dyrektor znacznych nakładów we wszystkich nowych i z prawdziwą okazałością sporządzonych ubiorach [...]. Opera ta [...] należeć będzie do dzieł, które prawdziwą dla sceny narodowej przyniosą zaletę.” Ówczesny cenzor A. Bohusz zezwalając na wystawienie tej opery taką uczynił uwagę na jej egzemplarzu: „Ta wyborna sztuka jest pełna szczęśliwych aluzji do teraźniejszego naszego położenia. Arcytrafnie i dowcipnie odrysował autor w Konradzie chęć Niemców do zabrania posiadłości słowiańskich i w Jagielle pożytki z połączenia dwóch narodów [...]. Przekreśliłem tylko dwa wiersze. Nie chciałbym i maleńkiej skazy na tej pięknej sztuce“.

Jak wynika z ówczesnej prasy, entuzjastyczne przyjęcie tej opery było spowodowane nie tylko kunsztem librecisty, kompozytora, bogatą oprawą sceniczną, ale w znacznej mierze również okolicznościami historycznymi. Trwały właśnie obrady Kongresu Wiedeńskiego, na którym car Aleksander I wysunął koncepcję utworzenia Królestwa Polskiego i połączenia go z „ziemiemi zabranymi”, zwłaszcza z Litwą. Zabrzmiała więc opera *Jadwiga - królowa polska* z librettem opartym na aktualnej wówczas idei obowiązku wobec ojczyzny, nawet kosztem wielkiej osobistej ofiary. „Wszelkie zastosowania do Najjaśniejszego naszego Opiekuna, do narodowości i do unii Litwy z Koroną, przyjemne sprawiając wrażenie, hucznie były oklaskiwane” - stwierdziła „Gazeta Warszawska” z 27 grudnia 1814 r.

A oto jak pisał jeden z recenzentów teatralnych po kolejnym wystawieniu tej opery w 1816 roku: „Muzyka *Jadwigi* nie ma zapewne cechy zupełnej oryginalności, jednak opera *Jadwiga* zdaje się mieć dla publiczności jakiś szczególny powab. Rzecz wyjęta z dziejów ojczystych w epoce tak stanowczej dla Polski, autor poematu tak wiele mający praw do wdzięczności współziomków, muzyka napisana przez Polaka - to są zapewne główne powody, przez co wystawienie tej sztuki zawsze tak przyjemnie zajmuje” (Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 27.04.1816 nr 34 dod. I)

Dość gwałtowną polemikę na łamach ówczesnej prasy rozpętała recenzja zarzucająca kompozytorowi brak oryginalności w muzyce. Pisano: „Nie powszechne jest to zdanie. Miłośnicy muzyki znajdują w *Jadwidze* zalety, które największego znawcy zwrócą uwagę, a których bez oryginalności, bez właściwości myśli, słowem bez imaginacji utworzyć nie można” (Gazeta Warszawska” 19.08.1816 nr 66 dod.).

Mimo stawianego Kurpińskiemu zarzutu warto zauważyć na kartach partytury szereg doskonałych miejsc, głównie w solowych partiach wokalnych, wykazujących indywidualizację każdego muzyczno-scenicznego obrazu, szczególnie postaci Jadwigi i Jagiełły. Sceny zbiorowe, jak np. Finał z I aktu, podkreślają ważną funkcję dramatyczną chóru, który jest przedstawiony jako dynamiczna siła żądająca umocnienia państwowości. Stąd nawet rywal Kurpińskiego na arenie twórczości operowej, Józef Elsner ocenił *Jadwigę* jako jedną z najlepszych oper tego kompozytora.

Treść opery

Akt I. Na rynku krakowskim tłum mieszczan oczekuje przybycia Jadwigi Andegaweńskiej - królowej Polski. Niebawem zjawia się Jadwiga z orszakem dworskim. Wzruszona gorącym przyjęciem krakowskiego ludu zapewnia go, iż poświęci wszystkie swoje siły dla dobra narodu. Przybył też Wielki Mistrz Krzyżacki - Konrad, który pragnie dla celów politycznych Zakonu Krzyżackiego doprowadzić do zaślubin księcia Wilhelma Habsburga, obdarzonego już wcześniej przez Jadwigę uczuciem odwzajemnionej miłości. Natomiast kasztelan krakowski - Spytko i inni panowie polscy popierają innego kandydata do ręki Jadwigi - Wielkiego Księcia Litewskiego Władysława Jagiełłę, który poprzez wielce korzystne dla polskiej racji stanu małżeństwo z Jadwigą pragnie zjednoczenia Litwy z Koroną i ochrzcenia swego narodu.

Akt II. W sali zamku królewskiego na Wawelu, w której odbywają się zazwyczaj ważne narady państwowej rangi, znajduje się Wielki Mistrz Konrad. Czekają na Jana z Tęczyna rozmyślając nad wizją rosnącego w potęgę państwa słowiańskiego, przeciwstawiającego się zaborczym planom Krzyżaków. Tenże po przybyciu uskarża się przed nim na utratę swych dawnych wpływów w Królestwie na rzecz kasztelana krakowskiego Spytko z Melsztyna. Nadchodzi Jadwiga wraz ze służbą i towarzyszącym jej księciem Wilhelmem, który pragnie oficjalnego potwierdzenia uczuć królowej do niego. Jadwiga, choć nadal kocha Wilhelma, jest świadoma swej wielkiej roli jako królowa i przyjmuje wstrzeмиęźliwą postawę. Niebawem zjawia się Władysław Jagiełło, który prosi o rękę Jadwigi, obiecując obecnym połączenie Litwy z Polską oraz chrzest swego narodu. Następuje gwałtowna sprzeczka między Krzyżackim Mistrzem Konradem i jego poplecznikami a księciem Władysławem Jagiełłą na temat przedstawionych koncepcji. Z pomocą księciu Władysławowi Jagielle przychodzi kanclerz krakowski Spytko przedstawiając ogromne korzyści dla Polski płynące z propozycji Jagiełły. Czyni to na obecnych wielkie wrażenie, Jadwiga

zaś ostatecznie decyduje, że jako królowej Polski nie wolno iść jej za głosem serca i połączyć się z Wilhelmem.

Akt III. Po rozmowie z Janem z Tenczyna Konrad przekonuje się, że ten pozostaje pod wrażeniem siły charakteru Jadwigi. Ażeby nie dopuścić do koronacji Jagiełły na króla polskiego, sam musi temu przeszkodzić. W obecności wielmożów rzuca więc potwarz na Jadwigę godząc w jej honor. Na rynku krakowskim w obecności królowej odbywa się pojedynek w obronie jej czci między Konradem a księciem Władysławem Jagiełłą. Mocno raniony Konrad odwołuje przed śmiercią swe oszczerstwo. Jadwiga wkłada zwycięskiemu księciu Jagielle królewską koronę na głowę, podaje insygnia królewskie i sadza obok siebie na tronie.

Święta Jadwiga Królowa

Była trzecią, najmłodszą córką króla Węgier i Polski Ludwika Andegaweńskiego i Elżbiety, księżniczki bośniackiej. Urodziła się prawdopodobnie 18 lutego 1374 roku. W wieku trzech i pół lat została ogłoszona narzeczoną ośmioletniego księcia Wilhelma Habsburga. Pierwotnie na tron Polski była przeznaczona jej starsza siostra Maria wraz z narzeczonym Zygmuntem Luksemburskim. Po jego śmierci Węgrzy obwołali Marię swoją królową. W tej sytuacji jej matka, królowa Elżbieta, obiecała Polakom swą najmłodszą córkę Jadwigę. Po dwóch latach zwlekania 10-letnia Jadwiga oczekiwana z utęsknieniem przez Polaków przybyła w lecie 1384 roku do Krakowa i została namaszczona i ukoronowana 16 października przez arcybiskupa Bodzantę na królową Polski w Katedrze na Wawelu. W rok później zjawił się w Krakowie jej narzeczony książę Wilhelm chcący z królową zawrzeć związek małżeński. Choć panowie polscy zezwolili młodemu na widzenie się w otoczeniu swoich orszaków, nie został jednak wpuszczony na Zamek, gdyż Habsburgowie mieli w Polsce sporo swoich zwolenników. Pewnego dnia Jadwiga próbowała uciec z Wawelu, usiłując toporem wyrwanym z rąk straży rozbić furtkę zamkową. Wówczas strażnik insygniów królewskich Dymitr z Goraja błagał królową na klęczkach, by zrezygnowała ze swych zamiarów połączenia się z Wilhelmem i poświęciła wielkodusznie siebie dla dobra narodu. Bowiem trwały już uprzednio pertraktacje z księciem Litwy Władysławem Jagiełłą na temat jego małżeństwa z Jadwigą, ochrzzczenia jego kraju oraz połączenia go z Polską, w czym politycy polscy upatrywali dla kraju bardzo korzystne perspektywy gospodarcze i obronne.

Jadwiga podjęła heroiczną decyzją zmiany planów osobistych. Dnia 18 lutego 1386 roku poślubiła starszego od siebie o 20 lat, ochrzczonego wcześniej księcia Litwy Władysława Jagiełłę, który 4 marca został w Katedrze Wawelskiej koronowany na króla Polski. Po ślubie para królewska odbyła podróż po Wielkopolsce. Jesienią tegoż roku Jagiełło udał się na Litwę by doprowadzić do chrztu cały swój naród, Jadwiga zaś stanęła na czele wyprawy na Ruś Halicką, oddaną przez jej ojca Węgrom.

Stronnictwo austriackie usiłowało przez różne intrygi rozbić małżeństwo Jadwigi i Jagiełły. Uknuło oszczerczą intrygę, jakoby Jadwiga nadal spotykała się potajemnie z Wilhelmem, lecz jej autor Gniewosz z Dalewic musiał ją odwołać. Również i Krzyżacy snuli różne intrygi występując głównie przeciw połączeniu wszystkich ziem Litwy i Rusi z Królestwem Polskim. W roku 1397 królowa Jadwiga spotkała się we Włocławku osobiście z Wielkim Mistrzem Krzyżaków Konradem von Jungingenem w sprawie zaprzestania przez Krzyżaków siania po Europie fermentów politycznych przeciw Polsce i Litwie. Spotkanie to było jednak bezowocne. Mimo wielkiego zaangażowania się w sprawy polityczne i życie dworskie umiała Jadwiga zachować skupienie wewnętrzne i stan kontemplacji. Jej dalsze życie stało się jednym pasmem dobrych uczynków na rzecz Kościoła i narodu polskiego; poczynając od szeregu fundacji na rzecz kultu Bożego tak w Katedrze Wawelskiej, jak i w innych miejscach kraju, poprzez obfitą korespondencję dyplomatyczną na rzecz polityki polskiej.

Prowadziła też korespondencję z ówczesnym papieżem Bonifacym IX także w sprawie odnowienia Uniwersytetu Krakowskiego, a szczególnie utworzenia w jego ramach Wydziału Teologicznego, tak potrzebnego w akcji chrystianizacji Litwy. W roku 1937 uzyskała zgodę papieską na jego powstanie. Z okazji 600-letniej rocznicy powstania tego Wydziału (który po usunięciu go z Uniwersytetu Jagiellońskiego przez ówczesne władze państwowe w roku 1954 stał się następnie samoistną uczelnią jako Papieska Akademia Teologiczna) oddano go w opiekę Jadwidze mianując ją jego patronką. Wszystkie swoje kosztowności zapisała Jadwiga Uniwersytetowi.

22 czerwca 1399 r. urodziła Jadwiga córkę Elżbietę Bonifację która następnie po trzech tygodniach zmarła. Cztery dni potem 17 lipca zmarła i jej matka.

Postać Jadwigi zaraz po śmierci była otaczana wielkim kultem przez naród uważający ją za świętą. W dniu 8 czerwca 1997 roku papież Polak - Jan Paweł II - ogłosił ją świętą.

ks. Tadeusz Przybylski SDB

